

SIĘ NIE ORRAJ

Tede

Zawsze się przypierdolą cioty, życie nauczyło mnie o tym sporo
Skurwysynom wkładam w mordy trotyl i odpalam to od Marlboro
Znajdą coś, gdy nie ma o co, spoko nauczyłem się już żyć z tym
Pizdy tego nie uniosą, lajfk rapera jest specyficzny
Tak jak teraz sępy krążą zawsze wyczekują tylko nieuwagi
Marzą o tym, żeby moment nadszedł żeby mogli mnie uwalić
Zawsze będą dla mnie mali czaisz? Cioty, będę wciąż nad wami
Nawet jak się poczujecie mocni wiecznie mam was pod stopami
Ile było tych flag na wietrze? Ile jeszcze tych chorągiewek
Drugie tyle, chcesz czy nie chcesz to jest rap i ma to do siebie
Trzeba grać, bo jak się nie gra można przegrać, nigdy wygrać
Twoja płyta się odbije echem, wrzuciłem ją do kibla

Się nie ooraaj rap to przeznaczenie moje orajt
Daję tobie siebie w metaforach
Się nie ooraaj rap to przeznaczenie moje orajt

Jesteś ze mną, jesteś za mną, jesteś przeciw lecisz w szambo
Weź się nie dziw z prostych rzeczy, wiesz że jestem Johnem Rambo
Jak jest z rap grą było dawno jest Wietnamem, ja weteranem
Jestem pierdoloną armią nawet będąc sam jak palec
Japa chamie z nim mam sztamę
Może będzie to nagranie Jazda inna jest totalnie
Ideały są takie same może gramy w innych filmach
Scenariusze są na faktach
Gównoburze przyjmie gimba do myślenia im da rap tak
Ty na oku jedna klapka i na drugim taka prawda
To nie o tym kto co lubi tylko o co jest ta rap gra
Jeden z drugim się pogubi kto co mówi to tu mi zwisa
Będę pisać te albumy będą mówić na ulicach

Się nie ooraaj rap to przeznaczenie moje orajt
Daję tobie siebie w metaforach
Się nie ooraaj rap to przeznaczenie moje orajt

I jak się Paluch nie dogra, dobra, to ta zwrotka będzie trzecia
Jak się dogra będzie czwarta ,tak czy tak tak ja będę leciał
I to nic nie zmieni w relacjach wciąż go będę szanował
Tak tak wiem co o mnie powiedział dzieciak rap to zwłaszcza słowa
A ty paszcza się nie orraaj chuja wiesz jak jest od wewnątrz
Całe życie w mikrofonach całe życie wokół w tempo
I wszystko jedno co mówią inni ci prawdziwi są asertywni
W rapie już mnie nic nie zdziwi a cipa dziwi się po każdej linii

Się nie ooraaj rap to przeznaczenie moje orajt
Daję tobie siebie w metaforach
Się nie ooraaj rap to przeznaczenie moje orajt